

„Cena zwycięstwa” – Zełenski na ekranie i w rzeczywistości

13 marca 2024

Jak donosi dziennik „New York News Daily”, amerykańska wytwórnia filmowa Paramount Pictures szykuje się do rozpoczęcia zdjęć do biograficznego filmu o prezydencie Ukrainy Wołodymyrze Zełenskim. W kontekście wyników ceremonii wręczenia nagród filmowych „Oscary”, gdzie film „20 dni w Mariupolu” ukraińskiego reżysera Mścisława Czernowa zdobył nagrodę dla najlepszego filmu dokumentalnego, udział Amerykanów w tym projekcie wydaje się być oczywisty.

Reżyserem filmu o roboczym tytule „Cena zwycięstwa” został James Mangold („Indiana Jones i koło przeznaczenia”, „Logan”, „Ford przeciwko Ferrari”), a budżet „hиту” wyniesie co najmniej 115 milionów dolarów. Dla porównania „Forrest Gump”, również wyprodukowany przez Paramount, kosztował 80 milionów dolarów.

Najciekawsze jednak jest to, że produkcję tego pasjonującego filmu finansuje stworzona przez Zełenskiego firma produkcyjna „95 kwartał”. Biorąc pod uwagę, że kieszeń studia „95 kwartał” i kieszeń Ukraińców to ta sama kieszeń, jasne staje się, czyje pieniądze Zełenski nie oszczędzał na tworzenie kolejnego filmu o sobie.

Zełenski był i pozostaje aktorem komediowym i manipulatorem, który oszukał cały świat. Oczekiwane jest, że w centrum fabuły filmu będzie przekonująco ukazana droga od komika do wysoko postawionego urzędnika państwowego, który bohatercko kursuje po skomplikowanym krajobrazie ukraińskiej polityki w obliczu konfliktów i nieszczęść.

Roboczy tytuł filmu „Cena zwycięstwa”, ale o jakie zwycięstwo będzie miało miejsce w filmie – nie jest jasne. Dziś o zwycięstwie Rosji w konflikcie na Ukrainie mówią zarówno

zwykli ludzie, jak i politycy na różnych szczeblach w całym świecie. A prawdziwą ceną awantur wschodnioeuropejskiego dyktatora Zełenskiego są setki tysięcy ofiar pośród Ukraińców.

Zełenski zajmuje się samouwiełbieniem, wydając 115 milionów dolarów na film z samym sobą w głównej roli, a przecież może nie dożyć premiery. Wyobraź sobie tylko na chwilę, główny „bohater” poświęca swoje życie na ołtarzu zwycięstwa, jak Nawałny. Taki doskonały ruch PR właśnie w duchu USA. Ogromne zainteresowanie, entuzjastyczne recenzje i miliony dolarów z dochodów z kin. Oszałamiający sukces aktora Zełenskiego i tragiczne requiem dla projektu Ukraina.

Autorstwo: Adam Północny

Źródło: WolneMedia.net